

PROTOKÓŁ NR 2/2019

z posiedzenia komisji połączonych z dnia 23 stycznia 2019 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Projekty uchwał.
3. Sprawy różne.
4. Zapytania i wnioski.
5. Odpowiedzi na zapytania i wnioski.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Przewodnicząca Rady Miasta M. Stępniak o godz. 13:00 otworzyła posiedzenie komisji połączonych.

Na sali obecnych było 15 radnych, co stanowi quorum, w związku z czym obrady uznano za prawomocne.

Ad. 2

Projekty uchwał:

- *uchwała Nr IV/19/19 w sprawie przyjęcia „Programu usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Miasta Świdwin na lata 2019-2032”*

Projekt uchwały przedstawił pan A. Kot.

Pytania radnych:

Radny K. Olszewski zapytał jak można wpłynąć na mieszkańców żeby w każdym roku usunąć jakąś część azbestu, tak by zrealizować program do 2032 roku? Kto będzie obarczony winą za niezrealizowanie programu?

Pan A. Kot odpowiedział, że w 2007 roku było ponad 15 tys. metrów kwadratowych zinwentaryzowanego azbestu na terenie miasta. Na tą chwilę jest 12 tys. Zwrócimy się do

mieszkańców u których jest ten azbest, bo to jest ich obowiązek żeby go usunąć. Teoretycznie obowiązkiem ustawowym każdego właściciela jest co roku przedstawić do urzędu gminy informację na temat wyrobów zawierających azbest, które są na ich nieruchomościach. A tego nikt nie robi. Po opracowaniu tego programu może uda się zebrać taką ilość osób, żebyśmy mogli wystąpić do WFOŚ o dofinansowanie.

Radny K. Olszewski zapytał czy istnieje możliwość otrzymania nowego pokrycia dachowego?

Pan A. Kot odpowiedział, że nie. WFOŚ dofinansowuje demontaż, transport i utylizację, bez możliwości zakupu nowego pokrycia dachowego.

Radny M. Dereń zaproponował, żeby zwrócić się bezpośrednio do ludzi, osobiście, nie pismem i wytłumaczyć im na czym ten program polega.

Pan A. Kot odpowiedział, że zwrócimy się do mieszkańców, może zrobimy jakieś spotkanie.

Radny J. Siwek zapytał: czy wiemy ile te metry stanowią ton azbestu? Z jaką kwotą mamy do czynienia? Jaki to jest rząd pieniędzy za kompleksowe rozwiązanie problemu w mieście?

Pan A. Kot odpowiedział: cena jest za 1 tonę 700 zł. To około 142 tony razy 700 zł.

Radny J. Siwek dodał, że może by uświadomić mieszkańców, że do 2032 roku będą musieli to zrobić.

Pan A. Kot odpowiedział, że już wcześniej zostało opracowane zarządzenie burmistrza z regulaminem pomocy.

Radny J. Siwek powiedział: pieniądze były przeznaczone ale nie były wykorzystywane.

Pan A. Kot powiedział: 10 tys. w budżecie, to jest dopłata na 2,5 osoby, bo maksymalna kwota dopłaty do jednego obiektu to jest 4 tys. My namawialiśmy i zachęcaliśmy mieszkańców, ale gdy okazało się, że nie ma dopłaty do nowego dachu, to mieszkańcy rezygnowali.

Radna I. Markiewicz zapytała czy będą później nakładane na mieszkańców kary?

Pan A. Kot odpowiedział, że nie wie.

Pan A. Rewiński dodał, że dotacje są teraz na termomodernizację, więc jest to też możliwość pozyskania funduszy.

Radna I. Markiewicz powiedziała, że potrzebna jest chociaż jedna osoba, która by tych ludzi pokierowała. W większości są to chyba osoby starsze, które nie wiedzą gdzie te informacje można uzyskać.

Pan A. Kot powtórzył, że będą spotkania.

Radny J. Konat zapytał czy mamy informację ile w sieci kanalizacyjnej i wodociągowej występuje azbestu?

Pan A. Kot odpowiedział: jeżeli chodzi o sieć wodociągową na terenie miasta to w poprzedniej inwentaryzacji było, że mieliśmy taką sieć w postaci rur cementowo-azbestowych. Na dzień dzisiejszy ta sieć jest wyłączona z eksploatacji. ZUK odłączył te sieci, położył nowe.

Radny J. Konat zapytał: czy ustalono jej ilości?

Pan A. Kot odpowiedział: była ustalona ta ilość. Ta sieć jest wyłączona z eksploatacji, ale jest w ziemi.

Radny J. Siwek zapytał czy my, jako miasto jesteśmy zobligowani do tego, żeby to wyciągnąć z tej ziemi?

Pan A. Kot odpowiedział: jest to już kwestia ZUK-u. Czy przy jakiejś modernizacji, czy przy wymianie drogi, wtedy jest usuwana.

Radni więcej pytań nie przedstawili.

- *uchwała Nr IV/20/19 w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Świdwin*

Projekt uchwały odczytał Sekretarz.

Radni pytań nie przedstawili.

- *uchwała Nr IV/21/19 w sprawie powołania Skarbnika Miasta Świdwin*

Projekt uchwały odczytał Sekretarz.

Radni pytań nie przedstawili.

- *uchwała Nr IV/22/19 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia zasad sprzedaży najmowanych lokali mieszkalnych oraz wyrażenia zgody na udzielanie przez Burmistrza bonifikaty od ceny ich sprzedaży*

Projekt uchwały przedstawiła pani **W. Kubica**.

Radny K. Olszewski zapytał: czy dużo mamy takich mieszkań do sprzedaży?

Pani W. Kubica odpowiedziała: my nie wystawiamy lokali. Jest to wniosek najemcy. Takich lokali jest około 170.

Radny K. Olszewski zapytał: czy jest duże zainteresowanie taką formą wykupu?

Pani W. Kubica odpowiedziała: w planie sprzedaży na rok mamy 10 lokali.

Pani B. Ociepa dodała: w 2017 roku była jedna sprzedaż, w 2018 cztery, a w 2016 roku – 12 mieszkań.

Radny J. Siwek zapytał: od czego zależy ulga? Czy są jakieś kryteria, które określają jaka jest ulga czy to jest uznaniowe?

Pani W. Kubica odpowiedziała, że w każdym przypadku jest 80%.

Radny J. Siwek zapytał: czy istnieją jakieś szczególne okoliczności, które pozwoliły by na większą bonifikatę?

Pani W. Kubica odpowiedziała, że nie.

- *uchwała Nr IV/23/19 w sprawie określenia warunków udzielenia bonifikaty i wielkości stawek procentowych od jednorazowych opłat za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów stanowiących własność Miasta Świdwin w prawo własności tych gruntów*

Projekt uchwały przedstawiła pani **W. Kubica**.

Pani L. Dziewiatowska zapytała: czy za mieszkania spółdzielcze spółdzielnia będzie naliczała czy miasto?

Pani W. Kubica odpowiedziała: jeżeli jest mieszkanie z ułamkową częścią działki przydomowej, czyli wyodrębnione w odrębnej księdze wieczystej to każdy właściciel lokalu dostanie zaświadczenie do końca roku, ile ta opłata przekształceniowa będzie wynosiła. Policzyliśmy, że w spółdzielni to jest około 60 zł za ułamkową część działki. Te 60 zł razy 20 to jest 1200 zł i od tego być może będzie ulga. Natomiast tam, gdzie jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu to użytkownikiem wieczystym formalnie jest spółdzielnia i spółdzielnia też dostanie takie zaświadczenie potwierdzające przekształcenie z mocy prawa i ona rozliczy na tych swoich członków po te 60 zł.

Radna B. Bujak zapytała: mieszkańcy pytają, bo chcieli jednorazowo wnieść opłatę. Do kogo mogą się zwrócić?

Pani W. Kubica odpowiedziała: ja bym proponowała poczekać na zaświadczenia, które potwierdzą przekształcenie z mocy prawa. Tam jest opłata razy te lata. Tam też jest takie długie pouczenie co taki

Ad. 3

Radna B. Bujak zapytała pana A. Kota: kto zajmuje się zimowym utrzymaniem deptaka dla pieszych koło tartaku? Jest tam nic nie utrzymane, jest tam ślisko.

Pan A. Kot odpowiedział, że jest to działka miasta. Zwrócę uwagę paniom sprzątającym, bo mają to w swoim zakresie.

Radny J. Siwek zapytał: mieszkańcy ulicy Dobrej mają pretensje, że odśnieżarka zawraca koło bloku, gdzie nie kończy się ulica Dobra. Chodzi o to, żeby zasugerować służbom, że ulica Dobra nie kończy się na bloku.

Pan A. Kot przyznał rację i dodał, że zwróci służbom uwagę.

Radny J. Siwek powiedział: u mnie na Piłsudskiego, Wojska Polskiego i w kierunku cmentarza jest cały czas problem, z tym, że za szybko zapalają się lampy i stanowczo za wolno się gaszą.

Pan A. Kot odpowiedział, że w tej chwili robimy zapytanie ofertowe na temat usługi utrzymania oświetlenia na terenie miasta, zwłaszcza, że już mamy więcej punktów oświetleniowych na terenie niż zakład energetyczny. Mamy ponad 700 punktów oświetleniowych, a zakład energetyczny ma 500. Robimy zapytanie ofertowe i również będzie korekta tych zegarów. Odchodzimy od czujników zmierzchowych i przechodzimy na aplikacje. Na Kombatantów nie działa jedna lampa i czekamy na naprawę.

Radny J. Siwek zapytał ile jest sektorów w mieście, które trzeba dopilnować?

Pan A. Kot odpowiedział: jest ich około 70 na terenie miasta, a czasami też impuls idzie kaskadowo. Jest nasza skrzynka i ona się zapala na zasadzie impulsu w kaskadzie. Jest to nasz licznik, ale kaskada idzie od spółki.

Pan K. Olszewski zapytał: czy udało się poczynić jakieś kroki odnośnie 10 żarówek ledowych?

Pan A. Kot odpowiedział: ten pan przesłał mi już projekt umowy na 20 żarówek. Te żarówki przysłał nam na miesiąc. Jesteśmy na etapie sygnalizowania tego.

Radna J. Kondracka zapytała: co się stało z poprzednimi ozdobami, które były na 3 Marca, na Drawskiej ? Czy są na stanie miasta?

Pan A. Kot odpowiedział: to wszystko jest. Częściowo zostały wymienione, bo niestety przy zmiennych warunkach atmosferycznych są zwarcia bezpieczników i niektóre nie świecą. Dobrze, gdy te oprawy wiszą na naszym oświetleniu. Wtedy ja wiem, gdzie jest skrzynka i mogę to naprawić. Na 3 Marca nie były nowe urządzenia i swego czasu daliśmy część urządzeń do przewinięcia. W tej chwili bardziej opłaca się kupić nowe, bo te przewijane nie bardzo funkcjonują.

Radna J. Kondracka powiedziała: jeżeli część tego oświetlenia działa, to czy można je przekazać szkołom, bo rady rodziców zakupują takie ozdoby, a jest szereg spraw, na które przydadzą się te pieniądze. Niepotrzebnie możemy dawać to na oświetlenie, a czy można przekazać szkołom takie ozdoby.

Pan A. Kot zapytał: popsute?

Radna J. Kondracka zapytała: stąd moje pytanie, czy są niektóre?

Pan A. Kot odpowiedział: wykorzystuje się wszystkie dobre. Nie mamy takich urządzeń, które by można było przekazać do szkół.

Radna J. Kondracka zapytała: jakie miasto ponosi koszty utrzymania targowiska, a jaki mamy przychód z tego?

Pani W. Kubica odpowiedziała: jesteśmy na etapie sprawozdania z wykonania budżetu i w tym zestawieniu będzie taka informacja. Targowisko za wyjątkiem obsługi administracyjnej, gospodarza targowiska, który jest płatny z administracji utrzymuje się samo. Są tam pieniądze na sprzętaczkę, na panią dzierżycielkę wc. Z dzierżaw jest około 200 tys.

Pani W. Kubica odpowiedziała: jesteśmy na etapie sprawozdania z wykonania budżetu i w tym zestawieniu będzie taka informacja. Targowisko za wyjątkiem obsługi administracyjnej, gospodarza targowiska, który jest płatny z administracji utrzymuje się samo. Są tam pieniądze na sprzętaczkę, na panią dzierżycielkę wc. Z dzierżaw jest około 200 tys.

Radna J. Kondarcka zapytała: koło „jedyńki” jest jedna lampa, która świeci na fioletowo. Dlaczego?

Pani B. Ociepa odpowiedziała, że w kloszu jest jakiś pręt. Jest tam coś uszkodzone.

Radny J. Konat zapytał: jest kilka lamp o krótkim maszcie, które doświetlają przejścia dla pieszych. Snop światła nie pada na przejście tylko obok. Szczególnie na Kołobrzeskiej. Czy można to wyregulować?

Pan A. Kot odpowiedział, że zostanie to wyregulowane, ponieważ zostały one wyregulowane ale za mocno, ponieważ nie oświetlają przejścia dla pieszych.

Radny J. Konat powiedział, że są sygnały od kierowców żeby na światłach lewoskręty z Wojska Polskiego wydłużyć o 3-4 sekundy. Sygnał do skrętu w lewo jest za krótki.

Jeśli chodzi o ruch drogowy i bezpieczeństwo – wyjazd ze wspólnot na 3 Marca na wysokości Reymonta. Ten wyjazd jest bardzo utrudniony i mieszkańcy proszą żeby to rozwiązać. Być może lustro, być może jedno stanowisko skrajne zlikwidować, żeby ten wyjazd nie był zasłonięty. Podobna sprawa jest na Kościuszki przy wyjeździe ze wspólnoty przy Placu Lotników. Tu również po lewej stronie na Kościuszki stoją zaparkowane samochody.

Kiosk murowany, odnowiony ale rynny pionowe są dwie i są odprowadzone po chodniku na jezdnię. W warunkach zimowych wiadomo co się robi na chodniku, jest ślizgawka. Moim zdaniem woda nie powinna ściekać po jezdni i chodnikach, tylko powinna być odprowadzona pod chodnikiem.

Ulica Podgórna – tam jest utrudnione parkowanie, więc straż miejska powinna tam częściej zaglądać.

Radna J. Kondracka dodała, że na ulicy Chrobrego jest zakaz parkowania po lewej stronie, niestety stoją tam samochody i jest utrudniony skręt w lewą stronę na ulicę Cmentarną. Wyjeżdżając z

miejsce parkingowe wykupić więc parkuje na ulicy. I rzeczywiście problem jest duży. Z jednej strony jest to parkowanie, a z drugiej problemem jest wyjazd z ulicy Chrobrego w kierunku Osiedla Chrobrego i ta droga jednokierunkowa, która tam powstała. To jest również problem dla służb miejskich, bo śmieciarka musi kilkadziesiąt metrów pokonywać tyłem żeby z tej ulicy wyjechać. Więc z jednej strony wyjechać nie ma jak, a z drugiej są samochody, które blokują wyjazd.

Proponowałabym żeby zbadać sytuację, jak to wygląda i co tam ewentualnie można by było zrobić żeby to bezpieczeństwo poprawić.

Pan A. Dudek odpowiedział, że pierwszy raz jest pouczenie a potem działania represyjne.

Radna J. Kondracka zaproponowała żeby tam postawić lustro.

Pan K. Dudek dodał, że straż miejska spróbuje najpierw tam mieszkańcom wytłumaczyć jak powinni parkować.

Radny W. Grzesiak powiedział:

- po pierwsze interesuje mnie żeby straż miejska się zajęła młodzieżą, która przebywa w czasie przerw lekcyjnych na ulicy Szczecińskiej koło sklepów i żeby wyczuliła młodzież, że tam się nie pali i że nie powinna pić alkoholu, piwa,

- miałem przyjemność przejrzeć faktury za sprzątanie miasta zamiatarką, naszą urzędu miasta i doszedłem do ciekawych wniosków, że najbardziej zamiataną ulicą jest Łokietka, a następnie ulica Cmentarna. Chciałbym wiedzieć dlaczego, z jakiego powodu? Dlaczego ani razu osiedle nie było sprzątane? Dlaczego są częste przejazdy z ulicy Połczyńskiej na Łokietka? Dlaczego są często takie puste przejazdy? Znalazłem parę przypadków takich, że ulice są dopisane innym charakterem, innym długopisem. Także coś tutaj w tym jest. Czy mógłby mi to ktoś wyjaśnić? Kontrola usług wykonywanych przez ZUK powinna być bardziej szczególna i dokładna, bo uważam, że jest coś nie tak. Według mnie są dopasowywane ulice a metry. Przyjmijmy „zatorze”, gdzie było tylko dwa razy sprzątane, tam gdzie jest POM było raz sprzątane. Ulica Opolska w ogóle nie jest objęta sprzątaniem ani akcją zimową.

- na ulicy Poznańskiej nie ma koszy na śmieci, czy teraz piasku. Jest piasek na ulicy Szczecińskiej, a na Cmentarnej są trzy pojemniki na piasek.

Zgłaszałem do straży miejskiej, że znaki drogowe są źle ustawione na ulicy Poznańskiej. Do tej pory nie są przestawione.

Na ulicy Poznańskiej miał być kiedyś postawiony jeszcze jeden próg. Ten, który jest już się odrywa. Chciałbym żeby na to zwrócić uwagę.

Radny M. Dereń powiedział: do kogo mają się zgłaszać mieszkańcy w sprawie termomodernizacji. Czy wniosek przedstawia się do Szczecina, czy Świdwin wysyła do Szczecina, bo jest taki program „czyste powietrze”.

Pan Sekretarz odpowiedział, że do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska do Szczecina trzeba się zgłaszać.

Radny M. Dereń zapytał skąd pobierać wnioski.

Pani M. Spychalska odpowiedziała, że wnioski są na stronie WFOŚ.

Radna A. Perskiewicz powiedziała, w kwestii bezpieczeństwa i ewentualnie tego co możemy zrobić, chodzi o wszystkie domki przy Parkowej, zwłaszcza okres wiosenno-letni. Sporo osób ma tam małe dzieci, nie mamy tam żadnego placu zabaw, więc dzieci przebywają na tych ulicach, jeżdżąc rowerami czy na hulajnogach i mam tam duży problem z prędkością pojazdów, które się tam poruszają. Mieszkańcy, którzy tam mają domy jeżdżą w sposób określony, natomiast są tam jakieś przydomowe warsztaty samochodowe, motory i jeżdżą w tempie dość zawrotnym. Nie mamy żadnego progu, utrudnienia żeby tą prędkość ograniczyć. Prosiłabym żeby wziąć to pod uwagę jeszcze zanim będzie wiosna, lato.

Radny J. Siwek powiedział: problemem na światłach jest ciąg komunikacyjny Wojska Polskiego, nie ma problemu Drawska. Czy my mamy jakikolwiek wpływ na ustawienie świateł? Ja mówię o wniosku, sprawdzeniu mojego pomysłu. Chciałbym sprawdzić coś takiego, czy bezkolizyjność drogi Wojska Polskiego rozwiązało by coś? Według mnie to poprawiło by bezapelacyjnie. Mając zielone światło od strony Placu przez nawet skrócony czas więcej pojazdów przejedzie przez 10 sekund niż mając zielone światło przez 20 sekund, bo to zielone światło od strony Placu nic nie daje kierowcom. Od góry

wjeżdżają dwa pojazdy, stoją i nie można skręcić. Bezkolizyjny ruch od strony Wojska Polskiego. Mówię, żeby zatrzymać ruch pojazdów od Wojska Polskiego w momencie kiedy mają zielone światło z dołu na Wojska Polskiego.

Radni przez chwilę dyskutowali nad wnioskiem radnego J. Siwka.

Pan A. Kot powiedział: w sprawie świateł wielokrotnie było już pisane do ZZDW o skorygowanie. Jest to pętla indukcyjna, która kieruje ruchem pojazdów. Priorytetem jest ulica Drawska, ale pana sugestia jest trafna i zwrócimy się z takim wnioskiem do rozważenia. Zobaczymy jak do tego podejdzie właściciel drogi.

Jeżeli chodzi o wyjazd z 3 Marca i Reymonta, temat również się ciągnie bardzo długo. Tam nie ma możliwości technicznej żeby postawić tam lustro.

W budżecie są zabezpieczone środki na zakup luster. Koszt lustra ze słupkiem to jest 700-800 zł. Zawsze te lustra były stawiane na skrzyżowaniach dróg, gdzie była ograniczona widoczność. Nie było decyzji takiej żeby stawiać lustra przy wyjazdach z posesji. Nie stawiamy luster poza skrzyżowaniami. Przepisy o ruchu drogowym mówią, że jeżeli jest utrudniony wyjazd z posesji kierujący powinien sobie zabezpieczyć pomoc osoby z zewnątrz. Jeżeli ktoś chce lustro, występuje z wnioskiem do zarządcy drogi i na koszt właściciela nieruchomości, który musi również sporządzić projekt zmiany organizacji ruchu. Gdy jest zgoda od właściciela drogi właściciel nieruchomości na własny koszt po wskazaniu montuje to lustro.

Radny J. Konat zaproponował żeby zlikwidować ostatnie miejsce parkowania.

Pan A. Kot odpowiedział, że będzie to kosztem miejsca parkingowego. Przepisy dopuszczają parkowanie nie na wyjazdach, czyli bezpośrednio przed i bezpośrednio za wyjazdem.

Kwestie odnośnie zmiatarki, to ilość godzin jest 176 na cały rok, a 26 godzin w miesiącu. My nie płacimy ilość sprzątniętych ulic, tylko za czas pracy zmiatarki. Z tego tytułu jest określona pula pieniędzy i brakuje ich. Zmiatarka jest coraz starsza, coraz częściej się psuje.

Ulica Poznańska, kosze. Był ogłoszony przetarg na odbiór odpadów komunalnych i również została określona konkretna ilość koszy. Dostawiamy kosze jak widzimy taką potrzebę. Kosze są głównie stawiane przy ciągach spacerowych, pieszych. Nie idziemy również w zabudowę

Kwestie odnośnie zmiatarki, to ilość godzin jest 176 na cały rok, a 26 godzin w miesiącu. My nie płacimy ilość sprzątniętych ulic, tylko za czas pracy zmiatarki. Z tego tytułu jest określona pula pieniędzy i brakuje ich. Zmiatarka jest coraz starsza, coraz częściej się psuje.

Ulica Poznańska, kosze. Był ogłoszony przetarg na odbiór odpadów komunalnych i również została określona konkretna ilość koszy. Dostawiamy kosze jak widzimy taką potrzebę. Kosze są głównie stawiane przy ciągach spacerowych, pieszych. Nie idziemy również w zabudowę jednorodzinną, żeby te kosze stały przy posesji. Jeżeli będzie decyzja, że stawiamy wszędzie, będziemy się zastanawiać.

Również jeżeli chodzi o skrzynie na piasek na ulicy Poznańskiej, to przy budynkach rotacyjnych na pewno stoi taka skrzynia.

Radny W. Grzesiak powiedział, że na Szczecińskiej koło przystanku.

Pan A. Kot odpowiedział: stawiamy przy newralgicznych miejscach, na wzniesieniach. W tej chwili na „zatorzu” sprząta dwa razy w tygodniu pani, która odrabia zadłużenie, a tak naprawdę nie było tam osoby, która mogłaby posypywać ten piasek.

Radny W. Grzesiak powiedział, że sami mieszkańcy by sobie podeszli i wzięli. A tam są te drogi pod górkę i jest tu problem. Starsze osoby nie mają możliwości skąd wziąć piasek. Są miejsca gdzie można postawić jedną skrzynkę.

Pan A. Kot powiedział, że jesteśmy też ograniczeni ilością tych skrzyń. W tym roku nie zakupiliśmy ich dodatkowo. Jeżeli znajdą się pieniądze, to na przyszły rok postawimy. Jeżeli chodzi o te progi zwalniające mieliśmy spotkanie z policją, mamy opinię policji na temat progów zwalniających i uważam, że ten próg na ulicy Poznańskiej jest nieprawidłowo zamontowany, ponieważ jest rozbieżność. Tam jest wyznaczona strefa zamieszkania, gdzie znakami od ulicy Szczecińskiej prędkość w strefie zamieszkania jest 20 km na godzinę, a przy progu zwalniającym jest 30 km.

Radny W. Grzesiak dodał, że tam nie ma chodników i nie ma gdzie się schować.

kierowcy. Jesteśmy bezradni w tej sytuacji i narażeni na niebezpieczeństwo. Chodzi o to jak wyjść z tej sytuacji.

Pan A. Kot odpowiedział, że nie da się czasami znaleźć cudownego środka. Robimy co możemy, są przepisy.

Przewodnicząca Rady przedstawiła radnym wniosek jaki wpłynął w dniu 21 stycznia br. z Zespołu Szkół Rolniczych z prośbą o przyznanie środków na organizację Międzypowiatowego Konkursu Piosenki i Poezji Angielskiej.

Przewodnicząca zaproponowała żeby przyznać 300 zł. i poprosiła radnych o podjęcie decyzji.

Radna J. Kondracka zapytała: szkoła rolnicza podlega pod starostwo?

Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że tak.

Radna J. Kondracka dodała: mamy pod opieką nasze szkoły, które też wymagają.

Przewodnicząca Rady odczytała treść pisma – załącznik nr 1 do protokołu.

Radni przystąpili do głosowania: za -13 głosów, jednomyślnie.

Wynik głosowania: Radni jednomyślnie przyjęli wniosek o przekazaniu 300 zł. pomocy finansowej dla ZSR.

Ad. 6

Przewodnicząca Rady o godz. 14:50 ogłosiła posiedzenie za zakończone.

Protokolowała:
M. Tyszczyk
M. Tyszczyk

Przewodnicząca Rady:
Monika Stępiak
Monika Stępiak